

Sygn. akt IV Ca 675/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2019 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący – Sędzia Waław Banasik (spr.)

Sędzia Małgorzata Szeromska

Sędzia Małgorzata Michalska

Protokolant: Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie 13 listopada 2019r. w P.

sprawy z powództwa G. N.

przeciwko M. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Żyrardowie z 15 maja 2019 r.

sygn. akt I C 761/18

1. oddała apelację;
2. zasądza od G. N. na rzecz M. N. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję;
3. przyznaje adwokatowi T. Z. kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) złotych zwiększoną o podatek VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną G. N. z urzędu w II instancji, którą to kwotę nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żyrardowie.

IV Ca 675/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 marca 2018 roku powódka G. N. domagała się zasądzenia od pozwanego M. N. kwoty 13.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że zapłaciła na rzecz pozwanego kwotę 13.500 złotych z tytułu umowy o dzieło polegającej na położeniu tynku na budynku położnym na nieruchomości przy ul. (...) w Ż.. Podniosła, że tynk został źle położony oraz, że pozwany źle zabezpieczył okna i w związku z tym plastikowe ramy okien zostały zachłapane tynkiem. Jako podstawę swego roszczenia powódka wskazała przepis art. 636 k.c.

Sąd Rejonowy w Żyrardowie wyrokiem z dnia 15 maja 2019 r. w sprawie I C 761/18 powództwo to oddalił, zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Powódka G. N. zawarła z pozwanym M. N. umowę o dzieło, której przedmiotem było położenie tynku na budynku znajdującym się na nieruchomości położonej przy ul. (...) w Ż.. Budynek ten był już uprzednio ocieplony przez inne osoby niż pozwany. Pozwany wystawił fakturę na kwotę 13.500 złotych za wykonaną pracę w dniu 14 czerwca 2017 roku. Powódka zapłaciła pozwanemu M. N. jedynie kwotę 12.000 złotych.

Córka powódki D. K. poleciła pozwanego, jako wykonawcę tynków swojej koleżance E. S., która oglądała pracę wykonaną przez pozwanego przy ul. (...). Wówczas G. N. nie miała zastrzeżeń co do sposobu wykonania prac przez M. N., podniosła jedynie, że pozwany zużywa za dużo folii.

W dniu 30 października 2017 roku G. N. skierowała do pozwanego pismo, w którym domagała się poprawy tynków i obróbek wokół okien, a 4 grudnia 2017 roku sporządziła pismo, w którym stwierdziła, że kieruje sprawę do sądu. Kolejnym pismem z dnia 5 stycznia 2017 roku (jak wynika z pozwu w piśmie znajduje się omyłka pisarska w dacie i powinna być data 5 stycznia 2018 roku) powódka podniosła, że dzieło wykonywane jest wadliwie – tynki są nierówne i miejscami prześwituje przezeń elewacja w związku z czym zażądała na podstawie art. 636 § 1 k.c. zmiany sposobu wykonania dzieła poprzez poprawę położenia tynku w terminie 5 dni z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie terminu 15 stycznia 2018 roku odstąpi od umowy lub powierzy poprawienie lub dalsze wykonywanie dzieła innej osobie na koszt pozwanego i jego niebezpieczeństwo. W piśmie datowanym na dzień 15 stycznia 2018 roku powódka oświadczyła na podstawie art. 636 k.c. o odstąpieniu od umowy o dzieło i zażądała zwrotu kwoty 13.500 złotych.

Prace wykonane przez pozwanego M. N. były wykonane prawidłowo zgodnie ze sztuką budowlaną. Część okien (ram) jest zabrudzonych pozostałością po kleju oraz po tynku cienkowarstwowym. Istnieją środki chemiczne (np. C. 5), które najprawdopodobniej pozwoliłyby na usunięcie zabrudzeń.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd jest związany podstawą faktyczną pozwu. Powódka w pozwie domagała się kwoty 13.500 złotych z tytułu odstąpienia od umowy. W uzasadnieniu podniosła, że taka kwotę zapłaciła za wykonanie dzieła i zasądzenia takiej kwoty domaga się od pozwanego. Niezależnie od tego, że powódka zapłaciła pozwanemu tylko 12.000 zł, a nie wskazywane 13.500 zł to i tak przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, że wykonane dzieło posiadało wad uzasadniających odstąpienie od umowy, na podstawie art. 636 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

Zgodnie z art. 638 § 1 k.c. o odpowiedzialności za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie jest wyłączona, jeżeli wada dzieła powstała z przyczyny tkwiącej w materiale dostarczonym przez zamawiającego. Zgodnie z art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Zgodnie z § 4 tego przepisu kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna. Zgodnie z art. 566 § 1 k.c. jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych.

Dochodzona kwota, jak wynika z podstawy faktycznej pozwu, wynikała z żądania zwrotu kwoty świadczonej przez powódkę w wykonaniu zawartej umowy o dzieło w związku z odstąpieniem od umowy. Co prawda pełnomocnik powódki wskazywał podczas rozprawy, jako podstawę prawną roszczenia również ewentualnie art. 415 k.c. i min. art. 566 § 1 k.c. jednak przedmiot sprawy – okoliczności faktyczne z których wynika roszczenie zostały określone już w pozwie osobiście przez powódkę.

Należy jednocześnie zauważyć, że nawet modyfikacja powództwa nie spowodowałaby jego uwzględnienia. Z opinii biegłego wynika, że najprawdopodobniej możliwe jest wyczyszczenie ram okiennych. Powódka nie wykazała wysokości szkody z tytułu zabrudzenia ram okiennych. W szczególności nie wykazała, że roszczenie z tytułu odszkodowania za zabrudzenie ram okiennych przekracza kwotę 1.500 złotych – to jest kwotę, której nie wypłaciła pozwanemu za wykonane dzieło.

W tym miejscu należy podkreślić, że nie było sporu w niniejszej sprawie co do wysokości ustalonego wynagrodzenia za wykonanie dzieła, a jego wysokość znajduje potwierdzenie w wystawionej fakturze.

Powódka w całości przegrała proces. Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty procesu poniesione przez pozwanego składa się kwota 3.600 złotych z tytułu kosztów zastępstwa procesowego przez pełnomocnika będącego adwokatem ustalona na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (dz. U. z 2015 r., poz. 1800) oraz kwota 17 zł z tytułu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Brak jest podstaw w niniejszej sprawie do zastosowania art. 102 k.p.c. Pomimo niskiej emerytury powódka dysponowała środkami finansowymi na wykonanie tynków. Ponadto powódka nie prezentowała w niniejszym procesie do końca lojalnego stanowiska. W pozwie twierdziła, że zapłaciła za wykonane dzieło kwotę 13.500 złotych i zasądzenia takiej kwoty się domagała, pomimo, że jak ostatecznie przyznała podczas rozprawy zapłaciła jedynie kwotę 12.000 złotych. Tymczasem na podstawie jej twierdzeń Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Sąd I instancji przyznał pełnomocnikowi z urzędu powódki wynagrodzenie na podstawie § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka G. N.. Zarzuciła ona Sądowi Rejonowemu:

1. nieważność postępowania, zgodnie z przepisem art. 379 pkt 5 k.p.c., z uwagi na fakt, że Sąd dopuścił się naruszenia następujących przepisów prawa procesowego, które miały istotny wpływ nie tylko na przebieg samego postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, ale przede wszystkim wpływ na końcowy wynik sprawy, a konkretnie:

- art. 149 § 2 k.p.c. poprzez niezawiadomienie powódki o terminie posiedzenia, zaplanowanego na dzień 26 września 2018 r., co skutkowało pozbawieniem jej możliwości obrony swoich praw,

- art. 214 § 1 k.p.c. poprzez nieodroczenie rozprawy z dnia 26 września 2018 r., pomimo, że doszło po stronie powodowej do nieprawidłowości w doręczeniu wezwania, które zawierać miało informację o wyznaczonym terminie rozprawy na dzień 26 września 2018 r. W konsekwencji, w dniu 26 września 2018 r. został przesłuchany przed Sądem pierwszej instancji świadek V. K., o czym powódka, działająca jeszcze w tym okresie bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który został ustanowiony dopiero w drodze postanowienia Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 18 grudnia 2018 r., dowiedziała się w dniu 12 grudnia 2018 r., podczas zapoznawania się w Sądzie z aktami sprawy. Ponadto, w aktach sprawy znajduje się wniosek powódki o ponowne przesłuchanie świadka, datowany na dzień 13 grudnia 2018 r., w którego treści powódka jednoznacznie wskazywała, że nie została poinformowana o terminie rozprawy i nie miała możliwości skorzystania z przysługującego jej prawa do zadawania pytań w/w świadkowi;

- art. 271 § 1 k.p.c. poprzez pozbawienie strony powodowej możliwości skorzystania z przysługującego jej prawa do zadawania pytań świadkowi V. K., który został przesłuchany pod nieobecność powódki i który to świadek bezpośrednio uczestniczył w pracach, mających na celu prawidłowe wykonanie umowy, jaką strony postępowania zawarły.

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na ogólnikowej i dowolnej ocenie całości materiału dowodowego co polegało na bezkrytycznym przyjęciu, że opinia sporządzona przez biegłego sądowego w osobie mgr inż. T. Ś. z dnia 30 marca 2019 r. jest wiarygodna i logiczna, w sytuacji gdy przeczą temu przedstawione przez powódkę zdjęcia, które zostały załączone do znajdującego się w aktach sprawy, pisma procesowego z dnia 12 kwietnia 2019 r., zatytułowanego „Uwagi i zastrzeżenia do opinii z dnia 30 marca 2019 r., sporządzonego przez biegłego sądowego z zakresu budownictwa, mgr inż. T. Ś.”. Zakwestionowana przez powódkę opinia, nie powinna być podstawą orzekania i wpływać na końcowy wynik w niniejszej sprawie, z uwagi na to, że gdyby prace zostały wykonane prawidłowo, to nie doszłoby przede wszystkim do zachlapania okien tynkiem, którego nie da się już usunąć i który zniszczył ramy okienne i zabrudził szyby okienne, jak i nie doszłoby do pęknięcia futryny przy drzwiach balkonowych i nie byłyby pozostawione ostre kanty przy obróbce okien oraz nie odpadałby tynk na kontach ściennych budynku. Ponadto, nie doszłoby do zniszczeń innych elementów domu, jak np. okien, czy drzwi balkonowych, bo w przeciwnym razie Pozwany przed podjęciem pracy należycie zabezpieczyłby inne elementy domu, aby te nie zostały uszkodzone, bądź zniszczone;

- art. 217 k.p.c., poprzez nieuwzględnienie wniosku powódki o ponowne przesłuchanie świadka V. K., datowanego na dzień 13 grudnia 2018 r. i zamknięcie rozprawy bez powtórznego przesłuchania wskazanego świadka, na okoliczności wskazywane przez powódkę w jej pismach procesowych. Tym samym, powódka została również pozbawiona możliwości zadawania pytań wskazanemu świadkowi, który był przesłuchiwany przed Sądem w dniu 26 września 2018 r. pod nieobecność powódki, która nie została poinformowana przez Sąd o terminie rozprawy, a przecież wskazany świadek bezpośrednio uczestniczył w pracach, mających na celu prawidłowe wykonanie umowy, jaką strony postępowania zawarły i strona powodowa poprzez skierowanie pytań do świadka oraz powtórne przesłuchanie go, chciała dowiedzieć, że wbrew zeznaniom tegoż świadka, złożonych pod nieobecność powódki w dniu 26 września 2018 r., prace nie zostały jednak wykonane prawidłowo;

3. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przez:

- przyjęcie, że ramy okienne były wcześniej zabrudzone klejem, a klej ten nakładała poprzednia ekipa, co świadczy o tym, że zabrudzenia musiały istnieć również przed położeniem tynku, w sytuacji gdy niemożliwością byłoby, aby ramy okienne posiadały zabrudzenia przed położeniem tynku, bo w przeciwnym razie pozwany jako profesjonalny przedsiębiorca nie przystąpiłby do prac, gdyż zdawałby sobie doskonale sprawę, że prace mogłyby być niewykonane prawidłowo i odstąpiłby od wykonywania tych prac. W konsekwencji, należy jednoznacznie uznać, że to na skutek działań pozwanego, powstały zabrudzenia, których nie można usunąć do chwili obecnej.

- przyjęcie, że najprawdopodobniej możliwe jest usunięcie zabrudzeń po pozostałościach tynku cienkowarstwowym, przy pomocy specjalnych środków chemicznych, w sytuacji gdy powódka bezskutecznie wiele razy próbowała usunąć zabrudzenia po tynku cienkowarstwowym, jak i zaprawie klejowej różnymi środkami chemicznymi i wiele razy myła okna, których nie sposób było wyczyścić z powstałych zabrudzeń. W konsekwencji, należy jednoznacznie uznać, że nie ma możliwości usunięcia zabrudzeń, zwłaszcza, że sam biegły sądowy nie wskazał nazw żadnych konkretnych środków chemicznych, które usunęłyby te zabrudzenia, które z całą pewnością nie powstałyby gdyby prace zostały prawidłowo wykonane przez pozwanego.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania, którą apelująca upatruje w przesłuchaniu świadka na posiedzeniu 26 września 2018 r. Posiedzenie to odbyło się w trybie art. 314 k.p.c. w celu zabezpieczenia dowodu. Wniosek w tym przedmiocie wpłynął do sądu 12 września 2018 r. ze wskazaniem, że mający być przesłuchany świadek, obywatel Ukrainy, będzie przebywać w Polsce tylko do końca września 2018 r. Próba zawiadomienia powódki o przeprowadzeniu dowodu dnia 26 września 2018 r. nie powiodła się, o czym świadczy zapis protokołu posiedzenia (karta 56). Ponieważ był to przypadek nie cierpiący zwłoki, przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka V. K., mogło nastąpić przed doręczeniem wezwania dla powódki, co wprost wynika z art. 314 zd. 2 k.p.c. Co więcej, dowód ten ostatecznie nie okazał się przydatny w niniejszym postępowaniu. Sąd Rejonowy nie oparł żadnego ze swych ustaleń faktycznych na zeznaniach tego świadka, tak więc złożony przez powódkę wniosek o ponowne jego przesłuchanie, słusznie został przez Sąd I instancji pominięty. W tej sytuacji nie sposób dopatrzeć się w postępowaniu Sądu Rejonowego naruszenia przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. Nie doszło też do naruszenia innych przepisów postępowania, wskazanych w apelacji. Wniosek powódki o ponowne przesłuchanie świadka V. K. z dnia 13 grudnia 2018 r. nie mógł być uznany za jej własny wniosek dowodowy. Powódka nie oznaczyła bowiem tezy dowodowej, nie wskazała również jakie ewentualne pytania miałyby zadać świadkowi. A zatem pominięcie tego dowodu nie spowodowało naruszenia ani art. 271 § 1 k.p.c., ani art. 217 k.p.c.

Nie sposób zgodzić się również z zarzutem błędności ustaleń faktycznych, będących następstwem dowolnej oceny zgromadzonych dowodów. Zgodnie bowiem z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne, poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

A zatem z dowolną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego mamy miejsce wówczas gdy Sąd przekroczy granice oceny swobodnej. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie w granicach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.). Sąd ten wskazał dowody, na podstawie których ustalił stan faktyczny, oraz wyjaśnił którym dowodom i dlaczego nie dał wiary. Jak zostało utrwalone w doktrynie i orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to tylko wówczas przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona i w konsekwencji Sąd II instancji może zmienić ustalony w ten sposób stan faktyczny. Tymczasem ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji jest prawidłowa, wyciągnięte zaś wnioski poprawne i logiczne, apelująca zaś nie wskazała skutecznie żadnych nowych dowodów, czy faktów, uzasadniających odmienną od dokonanej przez Sąd I instancji ocenę podniesionych przez niego okoliczności, ograniczając się jedynie do zaprezentowania własnej oceny.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy miał pełne podstawy do przyjęcia za prawidłową opinię biegłego T. Ś.. Biegły ten wskazał konkretny środek chemiczny pozwalający usunąć zabrudzenia okien z tynku i kleju, czego nie dostrzega apelująca, a na co zwrócił już uwagę Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Nie ma zresztą ta okoliczność istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem podstawą faktyczną roszczenia powódki stanowią

przepisy o zwrocie wzajemnych świadczeń po odstąpieniu od umowy. Powódka na żadnym etapie postępowania przed Sądem I instancji nie zmodyfikowała skutecznie swego roszczenia, domagając się naprawienia szkody, polegającej na zabrudzeniu szyb i framug okien, a tym bardziej na uszkodzeniu futryny. Tak więc, zawarte w uzasadnieniu Sądu I instancji, ewentualne rozważania o nieudowodnieniu wysokości szkody, w niniejszej sprawie były zbędne.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Orzeczenie o kosztach procesu w II instancji znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone zostało na podstawie § 2 pkt. 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.), zaś wynagrodzenie pełnomocnika powódki na podstawie § 8 pkt. 5 i § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 18).

W. B.

M. S.M. M.